Rok IV
Nr. 52/169/L
Stockholm, dnia 30 grudnia 1943r. Na prawach rękopisu

W I A D O M O Ś C I   P O L S K I E

Prywatny informator periodyczny dla uchodźctwa polskiego.

Z Y C Z Y M Y

wszystkim Rodakom przebywającym w Szwecji pomyślnego Nowego Roku i rychłego powrotu do Kraju. Zyczymy Im, by rok 1944 żegnali na polskiej ziemi w otoczeniu tych najbliższych i przyjaciół, którzy ostaną się w tej straszliwej zawierusze i których tęsknotę za nami tylko do naszej tęsknoty za nimi przyrównać można.

--- o ---

R O K   1943 .

Zegnamy r. 1943. Zegnamy go bez żalu, ale i bez urazy. Był on dla naszej Ojczyzny i dla naszych najbliższych rokiem niezmiernie ciężkim, rokiem tragicznym. W naszej sytuacji międzynarodowej przyniósł nam ciężką komplikację rosyjsko-polskiego konfliktu. Przyniósł nam również niepowetowaną stratę generała Sikorskiego. Zegnamy więc ten rok bez zalu.

Ale dla naszych wrogów był on rokiem łańcucha klęsk i rokiem dosadnej likwidacji teutońskich nadziei na panowanie nad światem. Położył on kres niemieckiej inicjatywie, rozbił oś, skazał Niemcy na beznadziejną a uporczywą walkę obronną, zakreślił zawrotną krzywą przewagi alianckiego przemysłu wojennego nad przemysłem niemieckim, podniósł ducha w okupowanych krajach, wprowadził wątpliwości w społeczeństwo niemieckie, stał się r o k i e m   u w e r t u r y   d o   z w y c i ę s t w a   s p r z y m i e r z o n y c h   n a r o d ó w . Zegnamy go więc bez urazy.

Może nie od rzeczy będzie przejrzeć bilans roku 1943, piątego kalendarzowego roku wojny, która rozpoczęła się pamiętnego dla nas dnia 1 września 1939r. Rok 1943 przyniósł zatem światu:

(1) Przesunięcie rosyjskiego frontu z linii przebiegającej przez centralny Kaukaz i kraj kubański oraz przez obszary między Wołgą i Donem na linię wijącą się między Dnieprem i ukraińskim Bugiem. Klęskę niemiecką pod Stalingradem. Nieprzerwany odwrót niemieckich armii aż po symboliczną Berezynę. Wielki upływ niemieckiej krwi najlepszych roczników. Wielkie straty w materiale. Likwidację legendy o niepokonalności niemieckich sił zbrojnych i o nieomylności niemieckiej strategii. Koniec baśni o geniuszu wojennym i "intuicji" Adolfa Hitlera. Niemcy tracą prawie cały swój stan posiadania w Rosji - w każdym razie prawie wszystko, co ma znaczenie dla gospodarki wojennej - wszystko, co zdobyli krwawym wysiłkiem i krwawym wysiłkiem starali się odbudować lub uruchomić.

(2) Opanowanie niebezpieczeństwa wojny podwodnej. Przegraną niemiecką w bitwie o Atlantyk. Całą metarmofozę od comiesięcznych strat po 500 - 600 tysięcy lub więcej ton alianckiego tonażu do oświadczenia Churchilla, że alianci topią więcej niemieckich łodzi podwodnych, niż niemieckie łodzie podwodne alianckich statków transportowych. Likwidację nadwodnej niemieckiej floty wojennej, likwidację uwieńczoną zatopieniem pancernika "Scharnhorst".

(3) Oczyszczenie Afryki z wojsk osi. Inwazję aliantów na Półwysep Apeniński, tragikomiczny upadek Mussoliniego, kapitulację Włoch, powstanie we Włoszech niemieckiego frontu i podział kraju na dwie strefy wojenne, wypowiedzenie przez rząd włoski wojny Niemcom. Mare nostrum staje się mare vostrum.

(4) Wzrastającą na sile wojnę powietrzną nad Rzeszą. Niszczące naloty na Berlin, Hamburg, Kolonię, Monachium, Bremę, Stuttgart, Mannheim, Lipsk i inne centra przemysłowe w Niemczech oraz niemieckie ośrodki pracy w okupowanych krajach. Przygniatającą przewagę aliantów w powietrzu, zaniechanie niemieckiej ofenzywy powietrznej, okresy widocznej słabości niemieckiej czynnej obrony przeciwlotniczej, ewakuację wielkich miast niemieckich, zaburzenia w niemieckim przemyśle zbrojeniowym i systemie komunikacyjnym. Nieuchronny spadek niemieckiego zbrojenia.

(5) Wzrastającą przewagę zbrojeń alianckich nad zbrojeniami niemieckimi i ich sprzymierzeńców. Stany Zjednoczone mają połowę całoświatowej produkcji samolotów. Zbrojne siły morskie aliantów i ich armie lądowe rosną w szybkim tempie i otrzymują najdoskonalsze i najkompletniejsze wyposażenie.

(6) Przejście aliantów do ofenzywy w wojnie na Pacyfiku. Likwidację groźby inwazji japońskiej na Australię.

(7) Konferencje międzynarodowe w Cassablanca, Quebec, Kairo, Moskwie i Teheranie. Pierwsze spotkanie Stalina z Roosveltem i Churchillem.

(8) Osłabienie woli wojennej u sprzymierzeńców Niemiec. Węgry przestają aktywnie uczestniczyć w wojnie. Zmiana w nastawieniu krajów neutralnych. Portugalia udziela Wielkiej Brytanii baz na Azorach. Szwecja likwiduje tranzyt niemiecki. Turcja manifestuje współpracę z aliantami.

(9) Wzrost oporu i sabotażu oraz wzrost terroru niemieckiego w okupowanych krajach. W alianckich i okupowanych krajach rośnie wiara w niedaleką zwycięstwo. W Niemczech zaczynają się budzić wątpliwości. Propaganda niemiecka przestaje mówić o panowaniu Niemiec nad Europą, ograniczając się do zapewnień, że Niemcy są fortecą nie do zdobycia.

(10) Najtotalniejszą z totalnych mobilizację ludzi, materiału i psychologii w Rzeszy. Himmler zostaje ministrem spraw wewnętrznych.

(11) Pewne zmiany w Rosji: rozwiązanie kominternu, wznowienie synodu, przywrócenie dawnych rang wojskowych, wprowadzenie okazałych naramienników dla oficerów i mundurów dla sowieckiej dyplomacji, ustalenie orderów nawiązujących do narodowych, a raczej mocarstwowych tradycji, uchylenie "Międzynarodówki" jako hymnu państwowego, pewne reformy w rosyjskim szkolnictwie. W polityce zagranicznej Rosja zaczyna oddalać się od programu wojującego bolszewizmu, zbliżając się raczej do stereotypowych mocarstwowych koncepcji. Prem. Stalin fotografuje się w mundurze marszałka.

(12) Konflikt rosyjsko-polski. Zerwanie przez Rosję dnia 26 kwietnia stosunków dyplomatycznych z Polską.

(13) Zdecydowaną ofenzywę sowiecką przeciw idei federacji mniejszych państw w obszarze centralno-wschodniej Europy. Pakt sowiecko-czeski.

(14) Ożywioną dyskusję wśród sprzymierzonych na temat powojennego ustroju świata, rozwiązania problemu niemieckiego i ukarania winnych. Powstanie UNRRA, międzynarodowej komisji śródziemnomorskiej i międzynarodowej komisji mocarstw do spraw europejskich w Londynie. Fiasko konferencji na Bermudach w sprawie uchodźców.

(15) Zastanawiające matamorfozy polityczne w odniesieniu do Francuskiego Komitetu Wyzwolenia i rządu jugosłowiańskiego. Wyraźny wzrost znaczenia Rosji w polityce europejskiej. Co raz jaśniej zarysowujące się kontury mocarstwowej polityki wielkiej trójki (St. Zjednoczonych, W. Brytanii i Związku Sowieckiego), a jeśli chodzi o Europę - może nawet wielkiej dwójki. Znamienną mowę marsz. Smutsa o utworzeniu europejskiego Imperium Brytyjskiego na zachodzie kontynentu, co równałoby się w praktyce podziałowi Europy na dwie sfery wpływów.

Bilans pełen treści, rok pełen zdarzeń. Żegnamy go bez żalu, bez urazy i z nadzieją, że rok 1944 będzie ostatnim rokiem wojny, która zaczęła się w Polsce i nad Polską pamiętnego dnia 1 września 1939r.

--- o ---

- LONDYN - REUTER 23.12. Radio moskiewskie podaje, że prez. Benesz, którego zapytano, czy ma nadzieję, że będzie mógł zdziałać coś, coby doprowadziło do wznowienia stosunków rosyjsko-polskich, odpowiedział: "Jest to bardzo drażliwa sprawa. Utrzymuję serdeczne stosunki z kilku mymi polskimi przyjaciółmi, lecz nie mam zamiaru wkraczać w stosunki między innymi państwami. Jestem przekonany, że przed końcem wojny doczekamy się zbliżenia między Związkiem Sowieckim, nami i Polską. Jest to sprawa bliskiej przyszłości, lecz rozwiązania jej nie można narzucać."
Na pytanie: "Czy dyskutował Pan sprawę granic rosyjsko-polskich?", prez. Benesz odpowiedział: "Sprawa ta dotyczy innych państw i dla tego uchylę się od odpowiedzi na to pytanie".

- LONDYN - rpl 27.12. Wkrótce po Nowym Roku prem. Mikołajczyk uda się do Waszyngtonu, gdzie odbędzie narady z prez. Rooseveltem.

Z KRAJU

Bożonarodzeniowe orędzie Franka.

Radiostacja SWIT donosi, że generalny gubernator Frank ogłosił na święta Bożego Narodzenia orędzie, w którym wzywa Polaków do lojalności wobec Niemców, gdyż ci bronią Polski przed bolszewicką nawałą.
Radiostacja SWIT udzieliła generalnemu gubernatorowi natychmiastowej odpowiedzi na to wezwanie. SWIT powiedział, że naród polski doskonale zdaje sobie sprawę ze wszystkich grożących mu niebezpieczeństw, lecz za największe niebezpieczeństwo uważa właśnie tego obrońcę, kata i ciemiężyciela, którego reprezentuje w Polsce Frank. SWIT przypomina Frankowi wszystkie jego zbrodnie, masakry w Zamojskim, w Lubelskim i w getach podkreślając, że apel mordercy do narodu polskiego nie odniesie żadnego skutku, jak to miało miejsce z poprzednimi wezwaniami.

Dalszy ciąg list zmarłych przedstawicieli polskiego świata naukowego.

W przekonaniu, że dane o zmarłych w czasie wojny przedstawicielach polskiego świata naukowego interesują wszystkich naszych czytelników, podajemy w ślad za listami umieszczonymi w numerach 22, 5o i 51 (z dnia 3 czerwca oraz 16 i 23 grudnia b.r.) jeszcze jedną listę, zawierającą dalszych 35 nazwisk. W miarę nadchodzenia dalszego materiału, będziemy go przytaczali w naszym piśmie.
Pragniemy zaznaczyć, że w podawanych przez nas zestawieniach zachodzą niewłaściwości w pisowni niektórych nazwisk, lub w brzmieniu imion. Są one następstwem omyłek tkwiących w otrzymywanym przez nas materiale, mającym zresztą urzędowy charakter. Czasem wydaje nam się, że jakieś nazwisko napewno trzebaby napisać inaczej, że zamiast 'Sobeski' - jak czytamy w otrzymanej liście - należałoby napisać Sobieski. Nie mniej jednak powstrzymujemy się od tego rodzaju korrektur, które miałyby dowolny charakter.
Jednocześnie prostujemy jeszcze dwie omyłki, które w powyżej opisany sposób dostały się do naszego zestawienia z dnia 16 grudnia r.b.: śp. marszałek Sejmu Rataj nazywał się na imię nie Mateusz lecz Maciej. Sp. profesor rolnictwa na uniwersytecie w Krakowie nazywał się Jan Włodek, nie zaś Włodak.
Dzisiejsza lista obejmuje następujące nazwiska:

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego:

Bednarski S.	lektor języka rosyjskiego.
Dobiński S.	docent fizyki.
Garbowski T.	profesor filozofii.
Kołaczkowski S.	profesor historii i literatury polskiej.
Kreutz S.	profesor mineralogii.
Łepki B.	profesor historii i literatury ukraińskiej.

Nowak J.	profesor geologii.
Pagaczewski J.	profesor historii sztuki.
Smoleński J.	profesor geografii.
Szydłowski T.	profesor historii sztuki.
Swiderski B.	profesor tytularny geologii.
Wilkosz W.	profesor matematyki.
Windakiewicz S.	profesor historii literatury polskiej.
Zaremba S.	profesor matematyki.
Kumaniecki K.	profesor prawa administracyjnego.
Rostworowski M.	profesor prawa międzynarodowego.
Bujwid O.	profesor bakteriologii.
Wacholz L.	profesor medecyny.
Kozak J.	profesor chemii.
Przyborowski J.	profesor rolnictwa i hodowli.
Sokołowski S.	profesor leśnictwa.

Z uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie:

Kleiner J.	profesor historii literatury polskiej.
Gertsman A.	profesor teologii moralnej.
Auerbach M.	docent filologii kl sycznej.
Smolka K.	profesor papirologii.
Tyszkowski K.	docent polskiej historii nowoczesnej.
Abraham W.	profesor prawa kościelnego.
Dubanowicz E.	profesor ogólnego i nowożytnego polskiego prawa politycznego.
Głąbiński S.	profesor ekonomii.
Pazdro Z.	profesor prawa administracyjnego.
Beck A.	profesor fizjologii.
Bednarski A.	profesor okulistyki.
Kmietowicz F.	docent farmakologii eksperymentalnej.
Szumowski K.	asystent wydziału medycznego.
Zmigryder-Konopka Z.	docent historii starożytnej.

Trzystatysięcy Zydów.

Według obliczenia dziennika tureckiego "La Turquie" we wcielonych i niewcielonych obszarach Polski żyło jeszcze jesienią r. 1943 około 300.000 Zydów. Liczba ta obejmuje mieszkańców w pozostałych jeszcze getach oraz żyjące w rozproszeniu osoby zydowskiego pochodzenia. Dziennik turecki podaje, że w Warszawie pozostało jeszcze jakoby około 15.000 Zydów, w Łodzi 80.000, a w Białymstoku 22.000.

Z E Ś W I A T A

Zagadnienie bezrobocia po wojnie.

Bezrobocie powstałe po pierwszej wojnie światowej było - jak wiadomo - jedną z głównych przyczyn zaburzeń gospodarczych i politycznych w okresie od r. 1918 do r. 1939. Możnaby powiedzieć, ze stało się ono pośrednio jedną z przyczyn obecnej wojny. Odegrało ono bowiem wielką rolę przy powstawaniu, względnie przybieraniu na sile skrajnych ruchów społecznych i politycznych, które prowadziły z metodycznym szaleństwem do nowej katastrofy wojennej. Bezrobociu, jakie dławiło świat po poprzedniej wojnie, należy na równi z innymi czynnikami przypisać, że okres, który miał się stać wstępem do długotrwałego pokoju, stał się jedynie dwudziestoletnim zawieszeniem broni.

Abyśmy nie mieli wątpliwości, jakie zagadnienia staną przed ludzkością po obecnej wojnie, warto zastanowić się nad danymi, które ogłosiło Biuro Statystyki Pracy St. Zjednoczonych. Urząd ten, który wyłonił osobny wydział do spraw przyszłego bezrobocia powojennego, ocenia, że w St. Zjednoczonych będzie bezpośrednio po zakończeniu wojny lecz jeszcze przed przeprowadzeniem demobilizacji "w najlepszym wypadku" siedm milionów bezrobotnych. Po sześciu miesiącach liczba bezrobotnych w z r o ś n i e d o d w u n a s t u m i l i o n ó w. Rząd St. Zjednoczonych będzie prawdopodobnie zmuszony do przeprowadzenia demobilizacji w zwolnionym tempie, by przynajmniej w ten sposób stępić ostrze narastania bezrobocia. Również zamówień na dostawę sprzętu wojennego nie będzie można z uwagi na zagadnienie bezrobocia przerwać w zbyt szybkim tempie.

Z samego tylko przemysłu lotniczego wyjdzie na rynek pracy armia półtora miliona bezrobotnych.

Prognozy te Biuro Statystyki Pracy zaopatruje w następujący komentarz:

"Gdyby władze nie były w stanie opanować sytuacji, jednocześnie z pokojem nastałby okres konfliktów między poszczególnymi warstwami społecznymi. Między murzynami i białymi, między zdemobilizowanymi i cywilami, nawet między mężczyznami i kobietami dojdzie do poważnych przeciwności w sprawie pracy."

Gdyby jednak po zwycięstwie nad Niemcami trzeba było jeszcze roku lub dwuch lat na pokonanie Japonii - wtedy sprawa bezrobocia przedstawiałaby się lepiej... Ale nawet "przy tej najkorzystniejszej perspektywie" nie da się sprowadzić problemu powojennego bezrobocia do skromnych granic.

Oto oficjalne dane amerykańskie. Czy byłoby dziwne, gdyby po wojnie St. Zjednoczone szukały - musiały szukać - rozwiązania problemu swego bezrobocia również i na drodze presji na rynki zbytu całego świata? Może będzie to miłe w pierwszym okresie braku towarów w zniszczonych wojną krajach, lecz po tym?

Ale Biuro Statystyki Pracy pisze więcej:

"Należy nie tylko ratować pokój, lecz i tworzyć pracę. Jeśli nie stworzymy porządku we własnym gospodarstwie, nie będziemy mogli p r o w a d z i ć z d r o w e j p o l i t y k i z a g r a n i c z n e j . Jeśliby w kraju powstało takie zamieszanie, osłablibyśmy tak, że nie moglibyśmy z całą siłą przyczyniać się do współpracy narodów. Napór wypadków doprowadziłby nas wreszcie do nowej, jeszcze straszliwszej wojny".

K O M U N I K A T Y   L O K A L N E

-x- Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych oraz podziękowań za nadesłane życzenia p. minister i pani Kaarina Sokolniccy nadesłali redakcji sumę kr. 4o.- na pomoc dla dzieci w Polsce.

Wymieniona w poprzednim numerze naszego pisma ofiara p. Wiesława Patka stanowi dar państwa Wiesławostwa Patków, którzy zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złozyli 2o.- kr na pomoc dla dzieci w Polsce.

Od p. inż. Zygmunta Fragnera z Finspong nadeszła suma kr. 1o.- na pomoc dla dzieci w Polsce.

P. Mikołaj Szpilewski nadesłał 1o.- kr na gwiazdkę dla dzieci polskich.

-x- W niedzielę, dnia 2 stycznia 1944r., o godz. 15-ej odbędzie się w Ognisku Gwiazdka dla dzieci. Dla dzieci, które nie przybędą na Gwiazdkę, będzie mozna odebrać zabawki do dnia 1o stycznia 1944r.

K A L E N D A R Z   K A R T K O W Y

Nowe kartki:

T o w a r	K u p o n	Termin końcowy	Każdy kupon ważny na zakup
mięso	S 155,156		
	S 159,16o	12.1.1944.	2oo punktów mięsa
	SG 2	24.1.1944	2oo punktów mięsa
masło	M 425 do		
	M 432	24.1.1944	25o gr masła
ser	O 43	11.1.1944	25o gr sera

Dnia 31 grudnia 1943r. kończą się kartki na:
kawę (B 37 - B 38), na mydło (X 28), a dnia 2 stycznia 1944r. kończą się kartki na groch (Sä 33).

Polska Hjälpkommittén i Sverige - Polski Komitet Pomocy w Szwecji
Polski Klub "Ognisko", Stockholm, Jungfrugatan 3o/II, tel. 61-63-59